

INWIGILACJA KRZYSZTOFA W.

Jedno pismo z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych sprawiło, że w 1977 r. dom mieszkańca Nowego Targu zaczął przypominać mieszkanie dramaturga Dreymana z *Życia na podsłuchu*. W domu znalazł się podsłuch, jego mieszkańców obserwowano, kilkakrotnie przeprowadzono tajne przeszukania, kontrolowano korespondencję. Prowadząca donikąd inwigilacja wykorzystana w pracy operacyjnej pełen arsenał środków, którymi dysponowała bezpieka.

Podstawą założenia 29 kwietnia 1977 r. przez Wydział II KW MO w Nowym Sączu sprawy operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Wysoki” była informacja Wydziału I Departamentu II MSW, że Krzysztof Wagner, zamieszkały w Nowym Targu, podczas pobytu w USA w 1974 r. zgłosił się do Biura CIA w Nowym Jorku, oferując przekazanie informacji o istniejącej sieci dróg oraz planach budowy dróg i mostów w rejonie Tatr. W zamian miał żądać od CIA pomocy w uzyskaniu prawa stałego zamieszkania na terenie USA wraz z żoną i dzieckiem. Według informacji uzyskanych przez SB, CIA poleciła mu wrócić do Polski, a meldunki wywiadowcze miał przekazywać w konsulatach USA podczas wyjazdów za granicę¹.

Krzysztof Wagner przed wyjazdem do USA pracował w Powiatowym Zarządzie Dróg Publicznych w Nowym Targu na stanowisku kierownika produkcji pomocniczej. Po powrocie z USA podjął pracę w tym samym przedsiębiorstwie. Po reformie administracyjnej przeprowadzonej w 1975 r., Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych został przejęty przez Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych, gdzie w 1977 r. Wagner objął stanowisko inspektora BHP.

Inwigilacją Wagnera zajął się Wydział II KW MO w Nowym Sączu przy współpracy Departamentu II MSW. W maju 1977 r. opracowano plan działań przewidujący rozeznanie „osobowości figuranta oraz jego możliwości zarówno przed wyjazdem, jak i po powrocie z USA, w kontekście zbierania i dostępu do materiałów, dokumentów stanowiących tajemnicę państwową i służbową, mogących zainteresować służby wywiadowcze USA”². Zamierzano przeszukać jego mieszkanie i biuro w zakładzie pracy, żeby przekonać się, czy posiada sprzęt służący do prowadzenia działalności szpiegowskiej i nawiązywania łączności z ośrodkami wywiadowczymi. Kontrolą objęto także jego rodzinę, przede wszystkim żonę, Krystynę Wagner, którą mieli inwigilować tajni współpracownicy. Jeśli chodzi o innych członków rodziny Wagnera, to esbecy nie dotarli jedynie do Zenona Kozaka, brata żony, który mieszkał w USA.

Podsłuch i tajne przeszukania

Przy organizowaniu przedsięwzięć specjalnych esbeków wsparła TW „Nina”, kadrowa w Krakowskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych w Nowym Targu, gdzie pracowała żona Wagnera. Postanowiono, że ppłk Edward Kopeć, inspektor Wydziału I Departamentu II, będzie udawał pracownika Ministerstwa Oświaty i Wychowania, poszukującego mieszkania na

¹ IPN Kr 033/260, t. 1, Analiza uzyskanych materiałów w sprawie operacyjnego sprawdzenia krypt. „Wysoki” nr rej. NS-1583, 22 IV 1981 r., k. 184.

² IPN Kr 033/260, t. 1, Analiza i ramowy plan przedsięwzięć operacyjnych w sprawie operacyjnego sprawdzenia krypt. „Wysoki”, 5 V 1977 r., k. 29–30.

dziesięć dni. W rozmowie z żoną Wagnera TW „Nina” powiedziała, że Kopec to znajomy jej brata, który nie może wynająć pokoju w hotelu, a jednocześnie chce zatrzymać się w Nowym Targu, bo w sanatorium w pobliskiej Szczawnicy leczy się jego córka. Na początku sierpnia Kopec został przedstawiony Wagnerom i otrzymał od nich komplet kluczy do mieszkania³. Wagnerowie wyjechali 6 sierpnia na trzytygodniowe wczasy do Bułgarii.

Do działań specjalnych zostali zaangażowani funkcjonariusze MSW, którzy nie byli znani w Nowym Targu. Podczas narady, która odbyła się 9 sierpnia 1977 r. z udziałem: zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB ppłk. Józefa Schillera, naczelnika Wydziału II ppłk. Władysława Starowicza, zastępcy naczelnika Wydziału I Departamentu II MSW płk. Mariana Piszczka i ppłk. Edwarda Kopcia, postanowiono przeszukać mieszkanie i piwnicę Wagnera oraz zainstalować podsłuch, obserwując także przez cały czas matkę i brata Wagnera, mieszkających w Nowym Targu i opiekujących się mieszkaniem. W tym samym dniu ppłk Kopec wprowadził się razem z córką do mieszkania Wagnerów.

Kopec odwiózł córkę do Szczawnicy rano 11 sierpnia, wrócił do Nowego Targu około południa i wpuścił do mieszkania pracowników MSW: płk. Piszczka, inspektora RKW MSW, M. Komendę, pracownika Wydziału Chemii Biura „W”, M. Kurzawę oraz pracownika Wydziału Techniki KW MO w Nowym Sączu por. Zdzisława Czurka. Najpierw sfotografowano mieszkanie, później przygotowano stół z poczęstunkiem, aby w razie konieczności esbecy mogli udawać znajomych Kopcia. Podczas przeszukania wykonano sześćset zdjęć – korespondencji, adresów, zapisków, książek wydanych za granicą po 1972 r. – szukając szyfru meldunków szpiegowskich. Za przedmioty podejrzane uznano: radiomagnetofon, rzutnik, kamerę filmową, maszynę do pisania, kalki, papeterię, ołówki i środki chemiczne oraz lekarstwa. Funkcjonariusze pobrali próbki z maszyny do pisania, niektórych środków chemicznych oraz papeterii. Po przeprowadzonych badaniach w Wydziale Chemii Biura „W” papeterię położono tak, jak była ułożona przed pobraniem. Wydział II KW MO w Nowym Sączu nakazał kontrolę korespondencji zagranicznej, ujawnionej w czasie tajnego przeszukania. Znalezione również klucze od piwnicy i samochodu, z których wykonano odciski.

Wydział Techniki KW MO w Nowym Sączu 15 i 16 sierpnia zainstalował podsłuch pokojowy. W sąsiednim mieszkaniu zorganizowano „bazę”⁴. Zostało ono wynajęte u kobiety, która wówczas razem z siostrą przebywała poza Nowym Targiem. Instalację podsłuchową sprawdził zastępca naczelnika Wydziału Techniki. Kopec, pisząc o tym w swym raporcie, stwierdził: „Nadmieniam, że w miejscu instalacji wewnątrz mieszkania figuranta zagipsowane zostały miejsca doprowadzenia urządzeń. Miejsca te mimo dorabiania koloru i przybrudzenia, w zasadzie, jak się dobrze przejrzeć są widoczne, odcienie koloru jaśniejszego od koloru ściany. Podobno po wyschnięciu kolory te zrównają się, a idealnie jak oświadczono mi, nigdy nie będzie zrobione, zawsze jakieś widoczne ślady zostaną”⁵.

Piwnicę przeszukali w nocy z 17 na 18 sierpnia trzej funkcjonariusze, którzy udawali pijaków. Zabezpieczenie grupy penetrującej, czyli „bazę”, stanowił samochód na sąsiedniej ulicy,

³ IPN Kr 033/260, t. 2, Raport [do naczelnika Wydziału I Departamentu II MSW płk. B. Jędrzejczyka] dotyczący realizacji kombinacji operacyjnej w sprawie operacyjnego sprawdzenia krypt. „Wysoki”, opracowany przez inspektora Wydziału I Departamentu II ppłk. Edwarda Kopcia, 4 VIII 1977 r., b.p.

⁴ Baza – był to lokal usytuowany w tym samym budynku lub samochód stojący w pobliżu. Baza służyła do gromadzenia i przechowywania sprzętu, dokumentów oraz odzieży osób uczestniczących w instalacji PP czy TP, a także ukrycia się funkcjonariuszy, gdyby groziła im dekonspiracja.

⁵ IPN Kr 033/260, t. 2, Raport z realizacji działań specjalnych u figuranta sprawy krypt. „Wysoki” sporządził inspektor Wydziału I Departamentu II ppłk E. Kopec, 22 VIII 1977 r., b.p.

w którym przebywał pracownik techniczny i zastępca naczelnika Wydziału II KW MO w Nowym Sączu. Nie znaleziono żadnych przedmiotów mających znaczenie operacyjne – w piwnicy był tylko węgiel, drewno, części samochodowe, urządzenia ślusarskie, butelki i weki.

Kopec oddał klucze matce Wagnera 19 sierpnia. Analiza chemiczna materiałów pobranych w trakcie tajnego przeszukania wykazała, że nie mogą być one dowodami na prowadzenie działalności wywiadowczej. Stwierdzono też, że sprzęt znajdujący się w mieszkaniu jest typowym sprzętem dostępnym w kraju i za granicą⁶. Późniejszy podsłuch wykazał, że „figurant słucha audycji Radia Wolna Europa”.

Obserwacja

Gdy Wagnerowie wrócili z urlopu, esbecy z Wydziału „B” KW MO w Krakowie poddali ich permanentnej obserwacji. Ze względu na to, że żona jednego z pracowników Wydziału „B” w Nowym Sączu utrzymywała kontakty towarzyskie z żoną Wagnera, dla lepszej konspiracji prowadzonych działań obserwację prowadził Wydział „B” w Krakowie⁷. Z komunikatów obserwacyjnych wynikało, że Wagner sprawiał trudności wywiadowcom, bo często odwracał się, przyglądał się wystawom sklepowym, sprawdzając (jak się wydawało), czy ktoś go śledzi.

Na wiosnę 1978 r. przystąpiono do zorganizowania punktów zakrytych⁸ z dobrym widokiem na mieszkanie Wagnera. Pierwszy punkt został zlokalizowany w Domu Kultury, drugi w ambulatorium MSW, kolejny w mieszkaniu prywatnym, które znajdowało się na wprost okien mieszkania Wagnera. Funkcjonariusze przeprowadzający rozmowę z właścicielem lokalu i jego żoną udawali wczasowiczów, którzy chcieli wynająć mieszkanie na okres urlopu⁹. Drugi punkt („A”) został zorganizowany w Domu Kultury, usytuowanym po przeciwnej stronie bloku, w którym mieszkał Wagner. Dyrektorowi Domu Kultury esbecy przedstawili się jako pracownicy Wydziału Ruchu Drogowego przy KW MO w Nowym Sączu, zainteresowani badaniem częstotliwości przejazdu samochodów osobowych i ciężarowych przez al. Tysiąclecia¹⁰. Trzeci punkt („B”) zorganizowany został w ambulatorium MSW na os. Świerczewskiego (obecnie os. Topolowe). Znajdował się on w sterylnym pokoju, którego okna wychodziły na ul. Inwalidów Wojennych i al. Tysiąclecia. Punkty te zaczęły funkcjonować od maja 1978 r.; pracowali w nich funkcjonariusze Wydziału II. Z punktu nr 1, ze względu na dobrą widoczność mieszkania Wagnera, śledzono jego zachowania w pokoju, wykonywano zdjęcia fotograficzne w trakcie robienia przez niego notatek

⁶ IPN Kr 033/260, t. 2, Orzeczenie z ekspertyzy chemicznej sporządzone przez st. kontrolera M. Kurzawę i st. technika Krystynę Zawalską, 15 IX 1977 r., b.p.; *ibidem*, Notatka służbowa dotycząca sprzętu technicznego znajdującego się w mieszkaniu figuranta w sprawie krypt. „Wysoki” sporządzona przez st. sierż. M. Komendę, 15 VIII 1977 r., b.p.

⁷ IPN Kr 033/260, t. 4, Notatka służbowa sporządzona przez zastępcę naczelnika Wydziału II kpt. Adama Turowskiego, 24 VIII 1977 r., b.p.

⁸ Punkt zakryty – to określenie ogólne dla wszystkich pomieszczeń wykorzystywanych w czasie prowadzenia obserwacji stacjonarnej, czyli z miejsca, niezależnie od funkcji, jaką sprawowały. Ze względu na czas wykorzystywania różniano stałe lub czasowe punkty. Stałe punkty dzieliły się na sygnalizacyjne, ukrycia wywiadowców i specjalne. Ruchome punkty dzieliły się na podstawki, punkty retransmisyjne i punkty koordynacyjne.

⁹ IPN Kr 033/260, t. 6, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy operacyjnej z Józefem Fudalewiczem, 29 IV 1978 r., b.p.

¹⁰ IPN Kr 033/260, t. 6, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z Władysławem Guzikiewiczem, sporządzona przez por. Jana Rajcę, 30 IV 1978 r., b.p.

przy przeglądaniu czasopism czy książek, obserwowano gości. Punkty nr 2 i 3 pracowały na zmiany: punkt nr 2 w Domu Kultury od 10 do 17, punkt nr 3 od 17 do 10. Wszystkie punkty wyposażone były w aparaty fotograficzne, lornetki i radiostacje oraz sprzęt legalizujący ich pobyt w tych miejscach. Zadaniem funkcjonariuszy była obserwacja wejść i wyjść Wagnera do mieszkania, dokładne odnotowanie czasu wyjścia oraz kierunku, w którym się oddalał¹¹.

Kolejne tajne przeszukania w miejscu zamieszkania

W lipcu 1978 r. Wydział II KW MO w Nowym Sączu postanowił przeprowadzić powtórne tajne przeszukanie w mieszkaniu Wagnera, wykorzystując jego wyjazd z rodziną na wczasy do Chałup¹². W przypadku dekonspiracji grupa przeprowadzająca tajne przeszukanie miała udawać włamywaczy. Do „zabezpieczenia figuranta” został wydelegowany funkcjonariusz Wydziału II Wojciech Ręczkiewicz, który wyjechał pociągiem do Gdańska. Pomocy przy prowadzeniu obserwacji rodziny Wagnera miała mu udzielić KW MO w Gdańsku. Szczególnym dniem miał być 28 lipca 1978 r., kiedy to zamierzano przeprowadzić tajne przeszukanie jego mieszkania i piwnicy. Sytuacja skomplikowała się – jak relacjonował funkcjonariusz w rozmowie telefonicznej z zastępcą naczelnika Wydziału II mjr. Turowski – w tym dniu w ośrodku wczasowym nie było ani figuranta, ani jego samochodu. Z obawy przed nagłym powrotem Wagnera, przedsięwzięcia specjalne w Nowym Targu zostały odwołane¹³.

Z przechwyconego w styczniu 1979 r. listu wysłanego przez żonę figuranta do siostry Lidii Kozak, mieszkającej w USA, wynikało, że Wagner stał się posiadaczem wartościowej kolekcji znaczków pocztowych¹⁴. W następnych miesiącach rozwinął swoje zainteresowania filatelistyczne – brał udział w giełdach, nawiązał szereg kontaktów z osobami zajmującymi się wymianą znaczków. Bezpieka planowała przeprowadzenie tajnego przeszukania przy wykorzystaniu wypróbowanego już raz sposobu. Kopeć, który przebywał na wczasach w Krynicy, odnowił kontakt z Wagnerem. W czasie spotkania Wagner pokazał mu swoją kolekcję znaczków, poruszono też temat urlopu. Wagnerowie z rezerwą odnieśli się do sprawy wynajęcia mieszkania przez Kopcia, ze względu na wartościową kolekcję znaczków oraz psa¹⁵. I tym razem zadziałała TW „Nina”, która przekonała Krystynę Wagner do wynajęcia mieszkania. Wagnerowie wyjechali na trzytygodniowe wczasy do Bułgarii. Zgodnie z wcześniej opracowanym planem na początku sierpnia 1979 r. przeprowadzono tajne przeszukanie w ich mieszkaniu. Ustalono, że znajdował się tam radioodbiornik „Jowita”, radiomagnetofon i radioadapter produkcji japońskiej, słuchawki, maszyna do pisania marki „Bambino”, kamera filmowa produkcji japońskiej. Ponadto znaleziono kredę, ołówki produkcji krajowej, amerykańskiej i japońskiej, atrament produkcji USA, notatnik z adresami, zbiory znaczków,

¹¹ IPN Kr 033/260, t. 2, Plan operacyjnych czynności do sprawy krypt. „Wysoki”, 10 V 1978 r., b.p.

¹² IPN Kr 033/260, t. 2, Plan realizacji tajnego przeszukania w mieszkaniu figuranta sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Wysoki”, 19 VII 1978 r., b.p.

¹³ IPN Kr 033/260, t. 6, Informacja z wyjazdu służbowego do m[iejscowości] Chałupy w ramach realizacji przedsięwzięć operacyjnych sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Wysoki” sporządzona przez st. sierż. sztab. W. Ręczkowicza, 2 VIII 1978 r., b.p.

¹⁴ IPN Kr 033/260, t. 6, Notatka służbowa dotycząca figuranta sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Wysoki” sporządzona przez por. Jana Rajcę, 17 I 1979 r., b.p.

¹⁵ IPN Kr 033/260, t. 6, Notatka [sporządzona przez st. inspektora Wydziału I Departamentu II MSW ppłk. E. Kopia] dotycząca jego spotkania z „Wysokim”, 2 V 1979 r., b.p.

korrespondencję oraz leki¹⁶. W nocy z 3 na 4 sierpnia 1979 r. pracownicy Wydziału II KW MO w Nowym Sączu przeszukali piwnicę. Spisano wszystkie przedmioty znajdujące się w piwnicy, m.in. słoiki, drewno na opał, puszki z farbą oraz części samochodowe. I tym razem nie znaleziono żadnych materiałów świadczących o prowadzeniu działalności wywiadowczej przez Wagnera¹⁷.

Kontrola korespondencji

W KW MO w Nowym Sączu nie było Wydziału „W”, dlatego korespondencję krajową Wagnera kontrolował Wydział „W” w Krakowie¹⁸, a zagraniczną – Biuro „W” w Warszawie.

W 1979 r. postanowiono kontrolować przesyłki wysyłane przez Wagnera z Nowego Targu. Podczas spotkania zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Krakowie płk. Stanisława Gołębiowskiego i naczelnika Wydziału „W” w Krakowie ppłk. Stanisława Szafarskiego z naczelnikiem Wydziału II w Nowym Sączu ppłk. Władysławem Starowiczem ustalono, że zorganizowanie punktu „W” w Nowym Targu nie jest możliwe ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń w urzędzie pocztowym i możliwość dekonspiracji¹⁹. Postanowiono więc, że Wydział „W” w Krakowie dobierze odpowiedniego pracownika z Wydziału „W” lub „B”, z którym Wydział II w Nowym Sączu podejmie współpracę na zasadach rezydenta. Miał on pracować na pół etatu w Nowym Targu w charakterze doręczyciela i obsługiwać rejon, w którym mieszkał Wagner. Ponadto Wydział „W” w Krakowie miał wyznaczyć jednego pracownika do przejmowania korespondencji, wykonywania fotokopii oraz badania jej promieniami ultrafioletowymi, aby sprawdzić, czy nie zawiera tajnopisów²⁰.

Tajne przeszukanie w miejscu pracy

W 1980 r. ustalono, że Wagner kilka razy w miesiącu wyjeżdżał do Warszawy, Krakowa oraz Zakopanego na giełdy filatelistyczne²¹. Zdecydowano przeprowadzić tajne przeszukanie w jego miejscu pracy. Zaplanowano je na 9 i 23 lipca 1980 r., kiedy Wagner przebywał na wczasach na Helu. Kilka dni wcześniej naczelnik Wydziału II ppłk Starowicz ustalił z dyrektorem zakładu, że funkcjonariusze przeprowadzą penetrację pomieszczeń biurowych pracowników pod pretekstem poszukiwania wrogiej literatury (ulotek i afiszów), jaka pojawiała się w kilku zakładach na terenie Nowego Targu. Zastępca naczelnika Wydziału II kpt. Janusz Gierak i st. insp. Wydziału „T” por. Zdzisław Czurek 9 lipca otrzymali od dyrektora klucze do wszystkich pomieszczeń biurowych. Po godzinach pracy, kiedy nie było już pracowni-

¹⁶ IPN Kr 033/260, t. 2, Raport dotyczący zrealizowania działań specjalnych w miejscu zamieszkania figuranta sprawy krypt. „Wysoki”, 1 VI 1979 r., b.p.

¹⁷ IPN Kr 033/260, t. 7, Notatka z tajnego przeszukania w piwnicy figuranta sprawy krypt. „Wysoki”, opracowana przez inspektora Sekcji IV Wydziału II KW MO w Nowym Sączu por. Stefana Grełę, 7 VIII 1979 r., b.p.

¹⁸ IPN Kr 033/260, t. 2, Notatka służbowa dotycząca korespondencji krajowej zamówionej w sprawie operacyjnego sprawdzenia krypt. „Wysoki”, 26 V 1977 r., b.p.

¹⁹ Punkt „W” – miejsce, w którym prowadzona była praca „W”, czyli tajna kontrola pocztowych przesyłek zagranicznych i krajowych (korespondencji, paczek, depesz, druków itp.), dokonywana przez funkcjonariuszy pionu „W”. Organizowany był najczęściej przy dworcowym urzędzie pocztowym lub w pomieszczeniach przylegających do niego na nieograniczony okres (stały punkt „W”), zalegalizowany pod nazwą odpowiedniej instytucji. Tworzono również punkt „W” doraźny – organizowany w urzędzie pocztowym na czas rozpracowywania danego figuranta.

²⁰ IPN Kr 033/260, t. 7, Notatka służbowa oprac. przez ppłk. Władysława Starowicza, 17 XII 1979 r., b.p.

²¹ IPN Kr 033/260, t. 7, Zestawienie częstotliwości wyjazdów figuranta ps. „Wysoki” do miejscowości Kraków, Zakopane i inne, oprac. por. Jan Rajca, 6 III 1980 r., b.p.

ków w pomieszczeniach biurowych zakładu, dokonali pobieżnej lustracji większości tych pomieszczeń, po czym weszli do pokoju figuranta. Znajdowało się tam biurko z szufladą zamkniętą na mały zamek typu „Yeti” i dwiema bocznymi szafkami zamykanymi na zwykłe zamki oraz dwie drewniane szafy, jedna z nich zamknięta na duży zamek typu „Yeti”, druga zaś na kłódkę. Funkcjonariusze otworzyli część szafek – znaleziono tam materiały biurowe nieprzedstawiające wartości operacyjnej. Innych szaf, jak również szuflady od biurka nie udało się otworzyć. Funkcjonariusze ponownie weszli na teren zakładu 23 lipca i próbowali otworzyć pozostałe szafy – znów bez powodzenia²².

Rezultaty

Prowadzona w latach 1977–1982 przez SB w Nowym Sączu SOS o krypt. „Wysoki” nie przyniosła żadnych dowodów na prowadzenie działalności wywiadowczej przez Krzysztofa Wagnera. W sprawę zaangażowanych było kilka wydziałów z Nowego Sącza, Krakowa, Gdańska oraz Departamentu II MSW oraz kilkudziesięciu funkcjonariuszy przeprowadzających obserwację, dokonujących tajnego przeszukania, instalujących podsłuch, kontrolujących korespondencję. Ostatecznie sprawę zakończono w lutym 1982 r. i złożono do archiwum.

²² IPN Kr 033/260, t. 7, Raport dotyczący zrealizowania działań specjalnych w miejscu pracy figuranta sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Wysoki”, 26 VII 1980 r., b.p.